

# Intruz, Piekielna dycha

Kiedyś pisałem bez bitów  
Tak 10 lat przed debiutem  
Nie pisałem dla featów  
I tak współgrałyby z trudem  
Nawet nie znałem YT  
Teraz się wysypali  
Widać trochę im brakuje, bo nigdy nie szlifowali  
Po piekło was oprowadzę  
Gdzie moi turyści  
To piekielna dycha  
Jeżyk nienawiści  
Ta płyta to moje myśli  
Niszczy człowiek demolka  
Pierd\* wasze liczby, tu się liczy samowolka  
Bo mam zapierd\* liryczny  
Bardzo rzadko przerwa  
Moja siostra mnie rozumie wie że 10 jest piekielna  
Słucha sosna ten rap, Sytek waszego rzemiosła  
Myślą ze wyp\* jak Martyna Wojciechowska  
Leje na to z wieżowca  
Wcale nie czuje się syty  
Jak nie miałem grosza  
Już zjadałem wasze płyty  
Przypierd\* to z dychy, jak życie masz smutne  
Wszystko co warte zachodu od zawsze było trudne

to pierd\* dycha  
sram do waszej puli  
pierd\* but na klatę  
dla tych co tego nie czuli  
to pierd\* dycha  
oddycha mi się bosko  
i możecie wyp\* bo zawijam wam rzemiosło  
zjadasz bity  
taki chu\*  
teraz featy?  
taki chu\*  
czytac maile  
taki chu\*  
chcecie banger?  
taki chu\*  
znacie dychę?  
taki chu\*  
znasz praktykę  
taki chu\*  
ja nie bragga  
taki chu\*  
ta plejada – to jest chu\*!

Wjeżdża piekielna 10  
Na rynku grypa ptasia  
I kur\* stawiam na pressing, gramy bez bramkarza  
Wasze rapy biorą w leasing  
U nas – umowa na gębę  
I masz wodospad z pizdy, albo dzwonicz na komendę  
Poeta czy prostak nie wiem który lepszy  
Żaden za mnie ulic postrach  
Mogę umrzeć jako pierwszy  
Pięknie pachnie wiosna  
Jak wstaje nie czuję pleśni  
Wasz rap to choroba morska  
Tacy kur\* nowocześni  
Jaranko i fifa, napierd\* sprzęt  
W ogrodach nap\* piekielna 10

A nie DR. Swag  
To ulica, jebać swag  
Macie z kauczków ferajnę  
Wasze flow podnieca kur\* ale te transseksualne  
Dycha a nie dyszka, tu ludzi wersami żyją  
A jak ja odpalisz to ci dziesięć przybiją  
Ten rap płynie przez śledzoną  
Chyba że wycięli  
To pierd\* 10 dla tych co są oburzeni

to pierd\* dycha  
sram do waszej puli  
pierd\* but na klatę  
dla tych co tego nie czuli  
to pierd\* dycha  
oddycha mi się bosko  
i możecie wyp\* bo zawijam wam rzemiosło  
zjadasz bity  
taki chu\*  
teraz featy?  
taki chu\*  
czytac maile  
taki chu\*  
chcecie banger?  
taki chu\*  
znacie dychę?  
taki chu\*  
znasz praktykę  
taki chu\*  
ja nie bragga  
taki chu\*  
ta plejada – to jest chu\*!  
to pierd\* dycha  
sram do waszej puli  
pierd\* but na klatę  
dla tych co tego nie czuli  
to pierd\* dycha  
oddycha mi się bosko  
i możecie wyp\* bo zawijam wam rzemiosło  
zjadasz bity  
taki chu\*  
teraz featy?  
taki chu\*  
czytac maile  
taki chu\*  
chcecie banger?  
taki chu\*  
znacie dychę?  
taki chu\*  
znasz praktykę  
taki chu\*  
ja nie bragga  
taki chu\*  
ta plejada – to jest chu\*!